Jak urząd wojewódzki budowano

Ponad czterdzieści lat temu nową siedzibą władz wojewódzkich - ówczesnego Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Kielcach (a od 1975r., po reformie administracyjnej, Wojewody Kieleckiego) - stał się gmach przy Alei IX Wieków Kielc.
Kamień węgielny pod budowę kompleksu budynków PWRN uroczyście wmurował 30 czerwca 1967 roku ówczesny przewodniczący Wojewódzkiej Rady Narodowej Antoni Mierzwiński. Reprezentacyjne gmachy wzniosło Kieleckie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego pod nadzorem Kieleckiego Zjednoczenia Budownictwa. Generalnym projektantem całej inwestycji był zespół pracowni pod kierunkiem inż. Stanisława Skibniewskiego i pracowni towarzyszących P.R. „Miastoprojekt" nadzorowanych przez inż. Wacława Hebdę.

Urząd wojewódzki przez ponad pół wieku zajmował budynek zabytkowego Pałacu Biskupiego, który otrzymała wówczas nowo utworzona instytucja kulturalna: Muzeum Świętokrzyskie. Władze administracji szczebla wojewódzkiego dostały do swej dyspozycji nowy, odrębny gmach, w którym znalazły się wszystkie jej jednostki. Usprawniło to działanie całej instytucji: w jednym miejscu znalazły się wszystkie komórki organizacyjne, których liczba - w różnych okresach - sięgała nawet ponad dwudziestu.

Po kilkuletnim okresie budowy, jesienią 1971 r. rozpoczęto sukcesywne zasiedlanie budynków, szybko nazwanych przez kielczan „akwarium". Składający się z trzech gmachów kompleks, o łącznej powierzchni ponad 20 tysięcy metrów kw., oddawano do użytku stopniowo. Budynek główny „A", o dziesięciu kondygnacjach i ponad 10.400 m. kw., ukończono w 1970 r., siedmiokondygnacyjny budynek „C", z 8 tysiącami metrów kw. powierzchni - w 1971 r., a dwa lata później - najmniejszy, ale najbardziej charakterystyczny budynek „B". W tym ostatnim, nazwanym „okrąglakiem", na ponad 2 tysiącach m. kw. znalazły się sale konferencyjno-szkoleniowe oraz stołówka. Poza powierzchnią użytkową, niebagatelna jest także kubatura tych trzech gmachów - wynosi ona ponad 80 tysięcy metrów sześciennych, z czego blisko połowa przypada na budynek „A".

Budynki urzędu, bardzo nowoczesne w momencie ich budowy 40 lat temu, mimo prowadzonych wielu bieżących prac remontowych i modernizacyjnych, nie spełniają już wszystkich obowiązujących dziś norm. Wymagają kompleksowego remontu oraz termomodernizacji, która przede wszystkim przyniesie wymierne oszczędności ekonomiczne w wyniku ograniczenia do minimum strat energetycznych.

opr. Jacek Korczyński